

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Izabela Żylińska - Małecka

Protokolant Agnieszka Smolińska

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016 roku w Dzierżoniowie sprawy

z powództwa **D. K.**

przeciwko **K. K. (2)**

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa od pozwanego K. K. (2) alimenty na rzecz powoda D. K. z kwoty po 450 zł miesięcznie, ustalonej ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Dzierżoniowie w dniu 26 marca 2013 roku w sprawie sygnatura akt III RC 516/12 do kwoty po 650 zł (sześćset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, począwszy od dnia 1 marca 2015 roku, płatne z góry do dnia 15-tego każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do rąk A. K. (1) jako przedstawicielki ustawowej powoda;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasądza od pozwanego K. K. (2) na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie) kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem opłaty sądowej od ponoszenia której powód był zwolniony;

IV. zasądza od pozwanego K. K. (2) na rzecz A. K. (1) kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. wyrokowi w punkcie I. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Uzasadnienie. A. K. (1), przedstawicielka ustawowa powoda D.K., reprezentowana przez pełnomocnika adwokata K. B.w dniu 4 marca 2015 roku wniosła pozew przeciwko pozwanemu K. K. (2) o podwyższenie alimentów na rzecz powoda z kwoty 450 złotych do kwoty po 850 złotych miesięcznie. W uzasadnieniu żądania podała, że powód urodził się (...), a alimenty na niego były ustalone ugodą zawartą przed tutejszym Sądem w dniu 26 marca 2013 roku. Obecnie powód ma 9 lat, jest uczniem czwartej klasy szkoły podstawowej w D.. Od zawarcia ugody minęło dwa lata i zmieniły się usprawiedliwione potrzeby dziecka, wzrosły także koszty utrzymania, w tym koszty utrzymania mieszkania. Matka w pozwie podała, że koszt utrzymania dziecka według jej wyliczeń wynosi 1.655 złotych. Powód cierpi na płaskostopie i skrzywienie kręgosłupa. Dotąd uczęszczał na gimnastykę korekcyjną w szkole, zaś obecnie matka musi sama o to zadbać, co wiąże się z dodatkowymi kosztami. A. K. (1)pracuje w (...)w D.i netto zarabia 1.661 złotych. Nie ma możliwości podjęcia dodatkowej pracy, przede wszystkim z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad synem. Według wiedzy matki powoda pozwany przebywa we W., dokąd wyjechał w celach zarobkowych. Jest współwłaścicielem w udziałach 1/3 dwóch nieruchomości zabudowanych położonych w K., z których osiąga dochód z tytułu najmu. W odpowiedzi na pozew z dnia 17 sierpnia 2015 roku pozwany K. K. (2)reprezentowany przez pełnomocnika adwokata M. Z.wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, iż nie ma możliwości finansowych, które mogłyby uwzględnić żądanie pozwu, ponadto nie zmieniły się istotne okoliczności

w zakresie usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Toteż nie zostały spełnione przesłanki z artykułu 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Pełnomocnik zarzucił, że matka powoda domaga się podwyższenia alimentów niemal w 100 procentach nie przedstawiając żadnych dowód potwierdzających wzrost potrzeb małoletniego D., ani dowodów potwierdzających zwiększenie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Dalej pełnomocnik pozwanego podniósł, że sytuacja pozwanego w 2013 roku, gdy była zawierana ugoda dotycząca alimentów na kwotę 450 złotych, była bardzo niekorzystna, gdyż był on osobą bezrobotną. Natomiast miał perspektywę wyjazdu do Wielkiej Brytanii i liczył, że tam będzie zarabiał, co umożliwi mułożenie takich alimentów. Niestety nie doszło do zawarcia umowy między pozwanym, a kontrahentem i K. K. (2)nie mógłłożyć alimentów w kwocie 450 złotych miesięcznie. To spowodowało wszczęcie egzekucji tychże alimentów. Już wtedy pozwany posiadał niespłacony kredyt, który zaciągnął, gdy pozostawał w związku z matką powoda, gdy tworzyli nieformalną rodzinę. Pieniądze z kredytu miały, zdaniem pozwanego, być spożytkowane na rzecz rodziny. Pozwany do W.wyjechał w 2013 roku na zaproszenie obecnej partnerki życiowej, która zamieszkuje tam na stałe i gdzie podjął pracę jako opiekun osoby starszej. Po dwóch miesiącach ta osoba zmarła i pozwany stracił pracę. Potem krótko pracował jako pracownik domowy. Od 4 maja 2014 roku pozwany jest osobą bezrobotną. W dniu (...)pozwanemu urodziło się dziecko E. K.. Matka dziecka A. K. (2)jest osobą bezrobotną, pozwany i jego rodzina utrzymują się wyłącznie ze środków od rodziców byłego partnera A. K. (2). Są to ludzie w podeszłym wieku, schorowani, niedołążni. Pozwany nie utrzymuje pieniędzy, ale sprawując całodobową opiekę może mieszkać w domu i pozostawać de facto na utrzymaniu tych osób. Pozwany zaprzeczył, jakoby był współwłaścicielem jakiegokolwiek nieruchomości. W 2014 roku w związku z zadłużeniem alimentacyjnym przekazał swój udział siostron I. K.i N.K.w zamian za spłatę zadłużenia i dalszego płacenia alimentów. W istocie alimenty na rzecz powoda płacą siostry pozwanego. W piśmie procesowym z dnia 28 września 2015 roku pełnomocnik matki powoda zaprzeczył twierdzeniom pełnomocnika pozwanego, zwłaszcza w zakresie kosztów utrzymania powoda, wskazując, iż koszty wrosły znacznie porównując z rokiem 2013. Zarzucił, że osoby sprawujące opiekę nad starszymi osobami z reguły zarabiają od 1.000 do 1.500 euro. Poza tym pozwany w 2012 roku uzyskał kwalifikacje tłumacza języka włoskiego, w związku z czym posiada większe możliwości zarobkowe. Ponadto pełnomocnik wskazał, iż jedną z nieruchomości w K.była kamienica w centrum miasta z dwoma pomieszczeniami wynajmowanymi na cele gospodarcze, na działalność gospodarczą i z dwoma lub trzema lokalami mieszkalnymi. Z wynajmu można uzyskać dochód, jak stwierdził pełnomocnik, około 6.000 złotych miesięcznie. W drugim budynku są dwa lokale mieszkalne, które obecnie nie są użytkowane przez siostry i można przypuszczać, że również są wynajmowane. Natomiast matka powoda w 2013 roku zaciągnęła kredyt w kwocie 16.000 złotych na remont mieszkania i spłaca tenże kredyt po połowie ze swoją matką w ratach 539 złotych miesięcznie. Na rozprawie w dniu 5 października 2015 roku Sąd nakłaniał strony do zawarcia ugody na kwotę 600 złotych i pełnomocnik powódki wyraził na to zgodę. Pozwany nie wyraził woli zawarcia takiej ugody. W piśmie procesowym z dnia 16 października 2016 roku pełnomocnik pozwanego nadal zarzucał, iż wskazany wzrost kosztów powoda nie jest ani uzasadniony, ani istotny, zaś wykazywanie możliwości zarobienia przez pozwanego 1.000-1.500 euro miesięcznie stanowią bezpodstawną insynuację. W.są dotknięte kryzysem gospodarczym i zarobienie takiej kwoty nie jest przez pozwanego możliwe. Pełnomocnik nadto wskazał, że nie jest bez znaczenia, iż alimenty płacą siostry pozwanego, co uczyniło przekazanie udziału przez pozwanego nieruchomości w K.na ich rzecz za usprawiedliwioną. W piśmie procesowym z dnia 4 stycznia 2016 roku pełnomocnik matki powoda podniósł, że babcia macierzysta powoda przebywa poza granicami w związku z czym nie ma podstaw do przyjęcia, aby koszty eksploatacji mieszkania ją obciążały. Pozwany posiada udziały w nieruchomości w K.warte co najmniej 83.000, a otrzymał jedynie 31.900, stąd wniosek, że siostry uiszczają alimenty i że spłacały kredyty pozwanego. Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, a w szczególności akt tutejszego Sądu III FC 516/12, zaświadczenia z klubu sportowego (...)z dnia 4 lutego 2015 roku, z faktur, przypomnę tylko, że to zaświadczenie dotyczyło, iż kolonia w 2013 i 2014 roku, koszt tej kolonii wynosił 1.350 złotych, natomiast koszt kolonii w 2015 roku, oczywiście chodzi o kolonie dla D.wynosił już 1.500 złotych. Z faktury z 23 stycznia 2015 roku na okoliczność, że przyjmując, że koszt zimowiska wynosił 192 złote, z przelewu dotyczącego darowizny na cele statutowe szkoły, z umowy najmu szafki z 9 września 2014 roku, przypomnę, że była to kwota 80 złotych rocznie, informacje dla lekarza kierującego, dotyczyła ona tego, iż stwierdzono u D.płasko-koślawe stopy oraz boczne skrzywienie kręgosłupa. Lekarz zalecił gimnastykę korekcyjną, aktywność sportową, uczestnictwo, udział w basenie, czyli pływanie oraz noszenie wkładek ortopedycznych. Dalej z dowodów wpłaty za zajęcia karate, one wynosiły 90 złotych miesięcznie, strój kosztował 155 złotych, z przelewów na czynsz w 2015 roku, czynsz ten wynosił 526 złotych,

w październiku 2015 roku 530 złotych, oczywiście chodzi tu o czynsz matki powoda, w styczniu 2016 roku 545 złotych, z przelewu za energię elektryczną na kwotę 97 złotych, przelewów na rzecz V., telewizji kablowej 60 złotych 37 groszy, za gaz 52 złote 98 groszy, zaświadczenia o wynagrodzeniu pani A. K. (3)z 19 stycznia 2015 roku, z którego wynikało, że miesięczne wynagrodzenie netto wynosi 1.666 złotych, przy czym w pierwszych miesiącach 2015 roku ta kwota średnio wynosiła 2.250 złotych, gdyż tam w grę wchodziła tak zwana trzynasta pensja, stąd ta podwyższona kwota. Z faktury z 19 października 2015 roku na okoliczność, że opłata za zajęcia korekcyjne wynosi 50 złotych, przelewy za naukę języka angielskiego i podręczniki za pierwszy semestr, to jest 170 złotych, kolejne przelewy dotyczą też opłat za lekcje angielskiego po 100 złotych miesięcznie, opłaty za kurs malarstwa w kwietniu 2016 roku, to była kwota 180 złotych, w marcu 2016 roku 108 złotych 60 groszy. Dalej Sąd oparł swoje ustalenia na zaświadczeniu od lekarza sportowego, z którego wynikało, że pan pozwany potrzebuje wypoczynku i leczenia neurologicznego i że cierpi na psychastenię. I było to zaświadczenie z 8 maja 2015 roku. Akt urodzenia E. K., z którego wynikało, iż pozwanemu urodziła się (...)córka, z pisma urzędu pracy z 17 czerwca 2013 roku na okoliczność, iż pozwany utracił status osoby bezrobotnej z dniem 4 czerwca 2013 roku, z oświadczenia złożonego przez pana pozwanego w dniu 7 lipca 2015 roku, którego wynika, iż pracę wykonywał do 4 maja 2014 jako opiekun, a obecnie nie ma pracy lub uzyskuje dochód roczny nieprzekraczający minimalnego dochodu osobistego we W.. Oświadczenie A. K. (2)z 7 stycznia 2016 roku, z którego wynikało, iż złożyła takie oświadczenie, iż pozostaje bezrobotna, z odpisu aktu małżeństwa (...), z oświadczenie o sytuacji bezrobotnego z 13 października 2015 roku, z dowodów wpłaty alimentów na okoliczność, że, to były karty od 50 do 57, że alimenty były przekazywane na rzecz D.przez I. K., wezwanie do zapłaty z firmy (...)z 19 marca 2013 roku, z przelewów T. K., z których wynikało, iż spłaciła zadłużenie pozwanego w kwocie 3.800 i dokonała kolejnej

[ns 00:15:19.454]

w kwocie 3.000 złotych, zawiadomienie o zdaniu egzaminu z języka (...)przez pana pozwanego, z zaświadczenia, czy też z karty informacyjnej z 2006 roku na okoliczność, iż pozwany był zapisany w przychodni zdrowia psychicznego, z protokołu z dnia 10 czerwca 2014 roku, z którego wynikało, iż strony przed Sądem, to znaczy strony w postępowaniu o zniesienie wspólności, czyli siostry pana pozwanego i pan pozwany zawarli ugodę, iż została zniesiona współwłasność nieruchomości w K., a siostry zobowiązały się solidarnie uiścić na rzecz pozwanego kwotę 31.900 złotych. Dalej był wniosek o zniesienie współwłasności, z którego to wniosku wynikało, że wartość nieruchomości wynosiła 250.000 złotych, a należna część pozwanemu to kwota 83.300 złotych. Z badania rezonansu magnetycznym, z tych badań wynikało, że A. K. (4), czyli żona pana pozwanego ma małą przepuklinę środkową oraz drobną osteofitozę. Ponadto z zeznań świadków A. K. (2) i I. K. oraz z zeznań stron. I Sąd ustalił, stan faktyczny i jest on taki: Przed Sądem Rejonowym w Dzierżonowie w dniu 26 marca 2013 roku została zawarta ugoda dotycząca alimentów na rzecz D.K.. K. K. (2) zobowiązał się wówczas uiścić na rzecz swojego syna kwotę 450 złotych miesięcznie. Wówczas powód miał 7 lat, a jego matka zarabiała 1.500 złotych miesięcznie netto. Ponadto spłacała kredyt po 200 złotych. Koszt utrzymania syna A. K. (1) oszacowała na kwotę 1.000 złotych miesięcznie. Małoletni D. zamieszkiwał wraz z mamą w mieszkaniu matki A. K. (1), a czynsz wówczas wynosił 430 złotych. Z kolei pozwany mieszkał u swojej mamy, był zarejestrowany jako bezrobotny, od lutego 2012 roku do maja 2012 roku leczył się odwykowo, miał depresję z powodu stwierdzonego alkoholizmu. Obecnie powód D. K. ma (...), jest uczniem (...) klasy szkoły podstawowej, obiady w szkole kosztują 140-150 złotych miesięcznie, gimnastyka korekcyjna 150 złotych rocznie, musi mieć profilowany plecak, buty z wkładkami ortopedycznymi i wprost zostało to zalecone przez lekarza. Zakup podręczników oraz przyborów szkolnych, ich koszt wynosił 800 złotych, doładowanie do telefonu komórkowego to kwota 20 złotych miesięcznie, na kolonie w roku 2015 roku matka wydała 1.500 złotych, dodatkowo dała dziecku kieszonkowe w kwocie 100 złotych. Do tego dochodzi jeszcze koszt ferii zimowych oraz wycieczek szkolnych, ostatnia wycieczka szkolna kosztowała 300 złotych, matka dała dziecku na kieszonkowe w kwocie 100 złotych. D. uczeń na naukę języka angielskiego, opłaty za tę naukę wynoszą 100 złotych miesięcznie, plus zakup podręczników w kwocie 70 złotych na semestr. D. jest uzdolniony plastycznie, uczeń na kurs malarski, który kosztuje 144 złotych miesięcznie, do tego dochodzi koszt zakupu papieru, farb i tym podobnych akcesoriów. Co trzy miesiące matka odbywa z dzieckiem wizyty u ortopedy, które są wprawdzie bezpłatne, natomiast jednorazowy dojazd do ortopedy kosztuje 20 złotych. D. wymaga też leczenia zębów, ostatnia wizyta kosztowała 60 złotych, wiązał się z resekcją zęba. Matka zakupiła synowi również w ostatnich latach, chodzi o te lata od daty orzeczenia ostatnich alimentów, rower, narty, kask, hulajnoga, kijki. D. chodzi, co

miesiąc do fryzjera, za który trzeba, za tą usługę trzeba zapłacić 15 złotych. Matka przekazuje synowi miesięcznie 50 złotych kieszonkowego. Składka na ubezpieczenie powoda to około 12 złotych miesięcznie gdyż rocznie ta składka wynosi 135 złotych. Dodatkowe koszty są wówczas, gdy dziecko choruje. Do tego należy doliczyć koszty związane z eksploatacją mieszkania. Obecnie czynsz wynosi 540 złotych plus około 18 złotych z tytułu ubezpieczenia mieszkania. Za gaz opłata wynosi 50 złotych miesięcznie, za energię około 90 do 100 złotych, opłata za tak zwaną kablówkę 65 złotych, czyli jest to kwota łącznie miesięcznie około 780 złotych. Do tego należałoby jeszcze doliczyć do tych kosztów związanych z utrzymaniem powoda koszty basenu, który został zalecony dziecku, koszt opłat szkolnych takich jak komitet rodzicielski, opłaty za szafkę, imprez organizowanych przez szkołę, czyli wyjścia do kina czy też inne imprezy, zakup roweru, komputera czy nart. Matka powoda obecnie zarabia 1.800 złotych miesięcznie netto. Z wyliczeń Sądu wynika, iż w pierwszych miesiącach 2015 roku ta kwota wynosiła 2.250 złotych, ale tak jak mówiłam wchodziła w grę tutaj jeszcze tak zwana trzynasta pensja. Matka powoda spona obecnie kredyt w kwocie 170 złotych albowiem kredyt w kwocie ponad 500 złotych został spłacony w kwietniu 2016 roku. Po uiszczeniu opłat z tytułu eksploatacji mieszkania A. K. (1) pozostaje kwota na utrzymanie siebie i syna 850 złotych oczywiście nie wliczając alimentów. A. K. (1) wspiera w utrzymaniu jej matka, która przebywa i pracuje poza granicami kraju. Pozwany mieszka we W. ze swoją żoną A., z którą ożenił się w (...). Mają wspólną córkę E. urodzoną (...). Do W. pozwany wyjechał w 2013 roku. A. K. (4) przebywa we W., czyli żona pana pozwanego od 2002 roku. Ma syna A. [? 00:22:07.238]

urodzonego (...). Wspólnie zamieszkują u rodziców ojca syna A. K. (1), którzy mają 75 i 86 lat, są emerytami i są ludźmi schorowanymi. W 2014 roku pozwany we W. zarabiał 750 euro, wówczas sprawował opiekę nad osobą starszą. Pozwany zna dobrze język (...), ma uprawnienia tłumacza. Posiada doświadczenie w pracy w hotelarstwie i opiece nad ludźmi starszymi. Pracował też, ale w Polsce, w budownictwie, był też ochroniarzem. Pozwany w zasadzie jest zdrowy. Cierpi na lekką jak to określiła jego żona depresję. W 2014 roku doszło do zniesienia współwłasności dwóch nieruchomości w K.. Swoją udział 1/3 tego, tyle wynosił udział pozwanego w nieruchomościach - darował siostrze. Wartość nieruchomości wynosiła w 2014 roku 250.000. Siostry pospłacały długi pana pozwanego, przy czym były to długi nie tylko z tytułu alimentów, ale również inne z tytułu kredytów. I. K. siostra pana pozwanego zobowiązała się do iszczenia alimentów za pozwanego na rzecz D. do 2017 roku w kwocie po 450 złotych. Siostra pozwanego I. K. jest opiekunką starszych osób, pracuje w Niemczech i jak powiedziała zarabia 800 euro. W K. w nieruchomości wynajmowane są dwa lokale użytkowe za łączną kwotę 1.600 złotych miesięcznie. Sąd zważył. Zgodnie z treścią artykułu 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Sąd Najwyższy w Uchwale pełnego, pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej w dniu 16 grudnia 1987 roku w punkcie VII wskazał, że jeśli potrzeby uprawnionego oraz możliwości zobowiązanego ulegną zamianie to tym samym może ulegać zmianie wysokość alimentów, dlatego w razie zmiany stosunków zarówno uprawniony jak i zobowiązany mogą żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Podwyższenie alimentów następuje wówczas, gdy zwiększeniu uległy potrzeby uprawnionego albo wzrosły możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Miarodajne w ocenie czy nastąpiły zmiany, o których stanowi artykuł 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jest porównanie sytuacji, w jakiej znajdowały się strony w czasie ostatniego rozpoznania sprawy o alimenty z ich sytuacją aktualną. W myśl artykułu 135 paragraf 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wartość świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcie usprawiedliwione potrzeby nie można jednocześnie, nie można tego pojęcia jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależnionych od cech osoby uprawnionej oraz od spłotu okoliczności natury społecznej, gospodarczej, w których taka osoba się znajduje. Z kolei zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczają poszczególne sytuacje i uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczne, ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokajane wyznacza natomiast treść artykułu 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, według którego rodzice, oboje rodziców zobowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowywać je należycie, czyli odpowiednio do jego uzdolnień do pracy dla społeczeństwa. Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swoich możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych, czyli żywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia, ale też i duchowej, czyli kulturalnej. Również tak są zobowiązani do zapewnienia środków wychowania, czyli kształcenia według jego zdolności. Dostarczenia również rozrywek i wypoczynku osobie

uprawnionej. Przez ustawowe określenie możliwości zarobkowej i majątkowej rozumieć należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Możliwości zarobkowe zobowiązanego nie mogą być utożsamiane z faktycznymi, nie zawsze mogą utożsamiane z faktycznymi osiąganymi zarobkami. W przypadku uzasadnionych obejmują one także wysokość zarobku, który zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga ich z przyczyn niezaskłujących na usprawiedliwienie. Od ostatniego ustalenia alimentów na rzecz powoda w kwocie po 450 złotych miesięcznie do daty złożenia pozwu o podwyższenie alimentów minęło ponad 2 lata obecnie to już 3 lata. W dacie zawarcia ugody, czyli w dniu 26 marca 2013 roku D.miał (...)i był uczniem (...)szkoły podstawowej. Obecnie ma (...)i jest uczniem klasy (...). Jego usprawiedliwione koszty utrzymania według obliczeń Sądu to niewątpliwie kwota, co najmniej 1.400 złotych miesięcznie. Zważyć przy tym należy, że cały ciężar wychowania dziecka spoczywa wyłącznie na matce gdyż to ona troszczy się o jego wychowanie, zdrowie, rozwój. A. K. (1)pracuje i zarabia 1.800 złotych netto. Po uiszczeniu opłat z tytułu eksploatacji mieszkania i raty kredytu pozostaje jej kwota 850 złotych. A., A. K. (1)wspiera w utrzymaniu jej matka przebywająca i pracująca poza granicami kraju, która jest jednocześnie właścicielką mieszkania, w którym zamieszkuje A. K. (1)z dzieckiem. Z kolei pozwany wraz z żoną zamieszkuje we W.. Jak twierdzi jest osobą bezrobotną podobnie jak jego żona a utrzymują się i żyją dzięki sprawowanej opiece nad dwojgiem starszych małżonków, którzy są dziadkami syna żony pozwanego A.. Pozwany jest tłumaczem języka (...). Ma doświadczenia jak zeznała siostra pozwanego w hotelarstwie i opiece nad osobami starszymi. W Polsce pracował w budownictwie, był ochroniarzem, był też barmanem. Będąc z matką powoda w związku potrafił zarobić do 500 złotych tygodniowo. Zdaniem Sądu możliwości zarobkowe 36-letniego pozwanego nie powinny być mniejsze niż kwota, czyli w kwocie, co najmniej 2.000 złotych miesięcznie oczywiście w kwocie netto i to w warunkach polskich. Przebywając natomiast we W., znając dobrze język (...)i mając doświadczenie, o którym wspominałam wcześniej, te możliwości zarobkowe pozwanego są zdaniem Sądu niewątpliwie większe. Z doświadczenia życiowego i wiedzy pozyskanej z ogólnie dostępnych środków masowego przekazu chociażby z internetu wiadomym jest, że zarobki osób wykonujących opiekę nad osobami starszymi wynoszą od 800 do 1.200 euro miesięcznie. Osoby pracujące, jako opiekunowie mają z reguły zapewniony tak zwany wikt i opierunek. Rzadko zdarza się, aby z wynagrodzenia były potrącane kwoty na wyżywienie. W Polsce jest wiele firm oferujących pracę opiekunów poza granicami kraju, które proponują legalną pracę za kwoty wskazane wyżej. Wiele osób wyjeżdża także poza granicę do tak zwanej opieki bez pośrednictwa takich firm uzyskując niemniejsze zarobki. W świetle tego trudno uznać za wiarygodne twierdzenia pozwanego i jego żony, że jedynie żyją we W.będąc niejako na utrzymaniu (...)małżeństwa za świadczenie jedynie bezpłatnej opieki nad tymi osobami. Zważyć należy, że pozwany pracując, jako opiekun starszych osób we W., tak zeznała siostra pozwanego, zarabiał 750 euro miesięcznie. Poza tym nie może umknąć uwadze, że pozwany był współwłaścicielem nieruchomości położonych w K.a jego udział przy zniesieniu współwłasności wynosił w złotychkach liczonych do wartość tego udziału 83.300 złotych. Gdyby pozwany racjonalnie prowadził swoje sprawy życiowe to mógłby czerpać dochody bądź z wynajmu powyższej nieruchomości, bądź z tej kwoty, czyli 83.300 złotych pod warunkiem, że siostry nie spłacałyby wcześniej pozaciąganych przez pozwanego długów i nie zobowiązała się do spłacenia, uiszczania za niego alimentów, co w świetle prawa de facto jest nie skuteczne albowiem zobowiązaniem do łożenia alimentów jest i tylko przynajmniej na razie w tych warunkach pan pozwany. Zdaniem Sądu od marca 2013 roku zaistniały takie zmiany, o których stanowi artykuł 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Uzasadniając podwyższenie alimentów na rzecz powoda na kwotę 200 złotych Sąd wziął pod uwagę to, że powód uczęszcza do (...) i wydatki na rzecz powoda z pewnością oscylują w granicach wskazanych przez matkę, przy czym za usprawiedliwione wydatki Sąd uznał kwotę 1.400-1.500 złotych zważywszy, że nie wszystkie wydatki są uiszczane przez cały rok szkolny chociażby nauka języka angielskiego czy rehabilitacja. Dobrze. Tak jak wspominałam wcześniej matka wykazała koszty utrzymania, które usprawiedliwiają i uzasadniają podwyższenie alimentów o wskazaną kwotę. Nie bez znaczenia jest to, że pozwany nie uczestniczy w wychowaniu swojego syna, nie zna jego potrzeb, w związku, z czym cały ciężar wychowania powoda spoczywa na jego matce, która właśnie w ten sposób również spełnia swój obowiązek alimentacyjny wobec dziecka. Ponadto zdaniem Sądu matka należycie wykonuje przymioty wynikające z rodzicielstwa. A. K. (1)dba o właściwe zabezpieczenie potrzeb powoda, rozwija jego zdolności. Przejawia się to w tym, że dziecko uczęszcza na naukę języka angielskiego czy na zajęcia związane z kursem malarstwa. Podwyższenie alimentów o kwotę 200 złotych nie powinno być dla pozwanego szczególnie dolegliwością, jeśli tylko wykorzysta należycie swoje możliwości zarobkowe. Sąd ustalając alimenty na

rzecz D.wziął jednakże pod uwagę również to, że pozwany ma jeszcze jedno dziecko E., którą wychowuje wspólnie ze swoją żoną. Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I. i II. wyroku. Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd nadał na podstawie artykułu 333 paragraf 1 punkt 1 kpc i o tym Sąd orzekł w punkcie V. O kosztach w punkcie III. Sąd orzekł na podstawie artykułu 113 punkt 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku zaś o kosztach z tytułu zastępstwa procesowego w punkcie IV. Sąd orzekł na podstawie paragrafu 6 punkt 3 i paragrafu 7 punkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Jako że przedstawicielka ustawowa powoda uzyskała podwyższenie alimentów w wysokości 50 procent żadanego w pozwie a przy tej wartości przedmiotu sporu stawka minimalna wynosi 600 złotych, więc połowa to jest kwota 300 złotych. Sąd nie orzekał o zwrocie kosztów na rzecz pana pozwanego w kwocie 30 złotych gdyż zgodnie z tym samym rozporządzeniem strona dochodząca alimentów jest zobowiązana ewentualnie uiścić, jeśli są tu przesłanki maksymalną kwotę 60 złotych. Informuję, że posiadają Państwo w szczególności Pani, bo Pani przyszła dzisiaj bez swojego pełnomocnika, ale posiadają zarówno Pani, jak i pan pozwany fachowych pełnomocników, więc co do pouczeń dotyczących ewentualnego złożenia apelacji powinni Państwo dowiedzieć się od nich. Dziękuję Państwu. To wszystko. Do widzenia.

[Przedstawiciela ustawowa powoda 00:36:07.946]

Dziękuję bardzo.

[koniec części 00:36:08.000]